KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek,
Dnia 7 (19) Grudnia 1859 Roku. № 336. Jutro, Śgo Teofila Męczennika.

Wczoraj, obchodzono tu solennie rocznicę Imienin Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu Wielkiego Xięcia Mikołaja Alexandrowicza. O godzinie 9tej rano, tak Władze Rządowe, jako i Obywatele tutejsi, zebrali się licznie w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Sgo Jana, gdzie celebrował JW. JX. *Dekert*, Biskup Sufragan Warszawski, w obecności Najdostojniejszego JX. *Fijałkowskiego*, Arcy-Biskupa Warszawskiego Metropolity, w assystencji licznego Duchowieństwa. — O godzinie 10½ rano, grono Jenerałów, Wysokich Dygnitarzy, oraz Wojskowych i Urzędników wszelkich stopni i Obywateli miasta, zebrało się na pokojach Zamkowych, przyjmowane będąc przez JO. Xięcia *Gorczakow* Namiestnika Królestwa. — O godz: 11ej, udano się do Kościoła Katedralnego Prawosławnego N. TRÓJCY, aby uczestniczyć na odbytem tamże Nabożeństwie, celebrowanem przez Najprzewielebniejszego *Arseniusza* Arcy-Biskupa Warszawskiego i Nowogeorgiewskiego, w assystencji Prawosławnego Duchowieństwa. — W Kościele Parafjalnym XX. Bazyljanów, celebrował W. JX. *Boziewski*, Superjor Klasztoru tutejszego.— Jednocześnie podobnież odpowiednie Nabożeństwa odbyły się w Kościołach Ewangelickich Augsburgskim i Reformowanym. — Oprócz tego w czasie odprawionych Nabożeństw, na których znajdowała się młodzież szkolna; młodzież ta wykonała różne religijne dzieła muzyczne, i tak: Uczniowie Gimnazjum Realnego w Kościele PP. Wizytek, w czasie Nabożeństwa, odśpiewali Mszę utworu J. *Stefaniego*, tegoż Hymn *Lwowa*, pod przewodnictwem T. *Skapczyńskiego*. W Kościelele XX. *Dominikanów* Uczniowie Szkoły Realnej 2ej, w czasie Nabożeństwa odśpiewali Mszę na 4ry głosy, oraz Modlitwę Wilhelma *Troszla*, a na zakończenie Te Deum *Stefaniego*, z dodaniem obszerniejszej muzyki Kar: *Müller*, przez którego powyższa Msza własnego utworu wyuczoną została. Uczniowie w oddziale V-klassowym Realnym przy ulicy Nowy-Swiat w Kościele S. Alexandra, odśpiewali Ustępy Muzyczne N. T. *Nideckiego*, J. *Krogulskiego*. Uczniowie Gimnazjum Gubernjalnego, wykonali Mszę *Radzińskiego*, Te Deum J. *Stefaniego* i Hymn *Lwowa*. O godz: 6ej wieczorem, przedstawiono w Teatrze Wielkim widowisko bezpłatne, po skończeniu którego, w chwili rozjaśnienia Cyfry J. C. Wysokości, Artyści i Artystki obu Teatrów, wykonali Kantatę. — Wieczorem, całe miasto rzęsistą zajaśniało illuminacją.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, zatwierdzić raczył ustawę drogi żelaznej z Rygi do Mittawy, do której wybudowania upoważniony został Szlachcic Inflancki *Beckhagel d'Adlerskrohn*. Anszlagi wynoszą rs. 1,918,000. Droga ma stanąć w 3ch latach.

Przyjechali do Warszawy, JJWW,: Rz: Radca Stanu *Butyczow*, Szambelan Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, z Paryża, i Jenerał-Major Inżenjerji *Gerchard*, Dyrektor Telegrafów, z Petersburga.

Urząd Lekarski Gubernji Warszawskiej w Warszawie. — Zawiadamia Osoby interessowane o wakującej posadzie akuszerki m. Działoszyna w Powiecie Wieluńskim, z pensją roczną rs. 30. Kandydatki zgłosić się mogą do Urzędu Lekarskiego w Warszawie, przy ulicy Miodowej, w domu Rządowym Nr 7. — Inspektor Lekarski, Radca Kollegjalny, *Poźniakowski*.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 6/18 Grudnia r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 82, na które, tudzież na dawniejsze, w 444 wnioskach, złożono rs. 7,173 kop: 60. Na żądanie 184 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 54 k: 22½), rs. 7,260 k: 91, i umorzono xiążeczek oszczędności 44. Przeto Uczestników 14,880, posiada kapitał rs. 774,469 kop: 51½.

Jutro, jako w rocznicę Imienin ś. p. Teofili *Drozdowicz*, odbędzie się Nabożeństwo o godzinie 9ej rano, w Kościele Śgo Alexandra; na które pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Jutro, w Kościele XX. *Bernardynów*, o godzinie 11ej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Jana *Schustra;* na które to Nabożeństwo, Uczennice przejęte uczuciem wdzięczności i przywiązania dla zmarłego swego Nauczyciela, zapraszają najuprzejmiej Rodzinę Jego, oraz Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Felicjana *Krukowskiego*, b. Poborcy Kassy Powiatu Opoczyńskiego, odbędzie się w Kościele XX. *Karmelitów*, na Krakow:-Przedmieściu, o godzinie 9ej rano, Wotywa żałobna; o czem Familję, Przyjaciół i Znajomych Nieboczczyka, niniejszem zawiadamia się.

Michał *Przygocki*, Obywatel m. Warszawy, przeżywszy lat 74, wczoraj zakończył doczesne życie. Pozostała stroskana Żona wraz Dziećmi i Wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, w dniu 21 b. m. to jest we Środę, o godzinie w pół do 3ciej po południu, z domu własnego przy ulicy Krochmalnej Nro 990, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

W dniu onegdajszym, liczne grono Przyjaciół i Kolegów ś. p. męża mego Adama *Zawiszy*, Rachmistrza Kontrolli Skarbowej, raczyło towarzyszyć wyprowadzeniu zwłok jego, na miejsce wiecznego mieszkania, dźwigając je nawet na własnych swych barkach. Za tyle i tak szczerego dowodu miłości i przywiązania dla Nieboszczyka, nie mogąc inaczej wyrazić wdzięczności mojej, z przepełnionem rozczulenia sercem, składam publicznie dzięki tym wszystkim, którzy raczyli tę ostatnią uczynić przysługę i uczcić obecnością swoją tę tak smutną a dla mnie bolesną pamiątkę.— *K. Z.*

Na skutek odezwy Dyrektora Instytutu Muzycznego Warszawskiego, wielbiciele muzyki, mieszkańcy domu Nro 1078 lit: B, złożyli zbiorowo za pośrednictwem Właścicielki tegoż domu i nadesłali do Redakcji *Kurjera* rs. 25, na rzecz pomienionego Instytutu. — Złożono

w tejże Redakcji od P. P. rs. 1 dla rodziny zamieszkałej w domu pod Nrem 2874 *a, b,* przy ulicy Ordynackiej w Warszawie.

Wczoraj, z powodu Uroczystości Imienin Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu, odbytem zostało w Szkole Rabinów Nabożeństwo, wśród którego Dyrektor stosowną do Uczniów miał przemowę; następnie chór szkolny odśpiewał Hymn *Lwowa.*— Podobnież w Synagodze przy ulicy Daniłowiczowskiej, było odpowiednie do uroczystości Nabożeństwo, Kaznodzieja miejscowy Dr *Jastrow*, zmówił stosowną do okoliczności Modlitwę, a chór wykonał Hymn *Lwowa.*

Uprasza się Wydawcę *Encyklopedji* o umieszczanie na końcu zeszytu lub tomu, omyłek drukarskich, i lubo rzadko się zdarzających textowych, w poprzedzającym zeszycie lub tomie popełnionych. Wspomniemy za przykład tutaj o omyłce na stronnicy 481 w zeszycie Vtym w artykule o *Alkuinie*, że on umarł w roku 8041?! Także, ażeby wykładniki przy symbolach chemicznych, były czytelniejszemi cyframi drukowane, bo czasem trudno rozróżnić 3 od 5, i t. p.

Wczorajszy trzeci i ostatni poranek muzykalny P. J. *Wieniawskiego*, dany w salach Redutowych o godz: 1ej z południa, był bez zaprzeczenia najliczniejszy. Przeszło tysiąc osób miłośników muzyki zebrało się na ten poranek, przepełniając salę i przyjmując ciągłemi oklaskami tak Koncertanta jako i Artystów przyjmujących w tymże koncercie według poprzednio ogłoszonego przez nas programu, współudział. Szczególniejszy zapał, wywołała także i Panna Helena *Zawisza*, przyjęta będąc z całem współczuciem przez zebranych słuchaczów, oceniających piękny jej talent, i jej śpiew artystyczny. Podobne więc przyjęcia ze strony Publiczności, powinny zachęcić P. *Wieniawskiego* do ponowienia tych poranków w roku przyszłym i w tej samej porze, jako najstosowniejszej dla tego rodzaju zabaw muzykalnych.

Zapowiedziane przez pisma publiczne dziełko pod tyt: *300 Portretów zasłużonych w narodzie Polaków i Polek*, z dodaniem krótkich wspomnień ich żywotów, z 60 tablicami litografowanemi, mieszczącemi 300 portretów w zarysie, wyszło z druku. Wydawca sądzi, że niemógł przysłużyć się lepiej wszystkim lubownikom rzeczy krajowych, a zwłaszcza młodzieży płci obiej, jak podając jej w ręce przy nadchodzącej gwiazdce, wzory cnot, zasług, męztwa, światła i talentów w osobach wszelkich zawodów, tak zmarłych jak i żyjących, zebranych z historji ojczystej. Skład główny tego dziełka znajduje się w Warszawie w xięgarni i składzie materjałów pismiennych i rysunkowych *Błaszkowskiego*, przy ulicy Krakow:-Przedmieście Nr 395, obok pałacu Rządowego zwanego Kazimierowski, gdzie PP. Xięgarze z prowincji z żądaniami swojemi, raczą się wprost zgłaszać. Prócz tego znajduje się do nabycia w Warszawie we wszystkich xięgarniach; cena za exemplarz rs. 1 k. 80. W Królestwie można zapisywać na wszystkich Urzędach i Stacjach pocztowych, według zamieszczenia w cenniku gazet i pism perjodycznych na r. 1860, pod Nr 67 na stronnicy 9, po rs. 2 za exemplarz. Osoby z Cesarstwa, raczą się zgłaszać listownie pod adresami „*Do Expedycji Pocztowej gazet i pism perjodycznych w Warszawie*” z załączeniem 2 rs. i dokładnem wyrażeniem nazwisk i tytułów swoich, oraz Gubernji, Powiatu i najbliższej stacji pocztowej, z której mogą odebrać żądane exemplarze, a takowe najpunktualniej przesłane sobie mieć będą. — Wojciech *Szymanowski*.

Wczoraj od rana brzęczały po mieście dzwonki, a amatorowie sanek używali do sytu przejażdżki. Szczególniej też ruch ten objawił się w poobiednich godzinach, tak dalece, że na zwykłym miejscu przejażdżek, to jest na Nowym-Świecie, długo nieraz należało czekać, za nim można było uchwycić swobodną od sanek, dla przejścia ulicy, chwilę. Wiele nawet osób probowało szlichtady, aż po za miastem, gdzie także nie można się uskarżać na brak sanny. Dawno już podobno o tej porze nie mieliśmy ustalonej sanny, nie jest ona jeszcze zupełnie suta, ale zawsze jak na jazdę spacerową dostatnia. Dziś śnieg dosypuje się.

P. Redaktorze! Od niejakiegoś czasu, wierną będąc Czytelniczką *Kurjera*, czuję niewymowny żal do Ciebie, że o wygodach naszej płci właściwych, najmniej widzę masz starania. Opisujesz wprawdzie, tualety nasze, każde zebranie liczniejsze, niekiedy nawet nadmieniasz i o magazynach, ale tylko o takich, które już mają rozgłos powszechny, niestety nie dla każdej naszej kieszeni przystępnych. Aby Ci więc mój Panie przyjść w pomoc w tym razie, a tem samem zrobić usługę ogółowi, postanowiłam Ci donieść, że przy ulicy Długiej, w domu zwanym *Elerta*, Nr 10 nowy, istnieje pod firmą *Rozalji D.*, jeden ze skromniejszych wystawą, magazyn strojów damskich i szycia bielizny. Zakład ten prowadzony przez bardzo zręczną a do tego uprzejmą osobę, może zaspokoić nawet najwięcej gust wymagający, o czem z doświadczenia sumiennie zapewniam; co zaś najwięcej zasługuje na uwagę, to, że ceny wyrobów z tego zakładu wychodzących, jako to: kapeluszy, czepków, stroików, kołnierzyków, koszul, krawatów, i t. p., są nader umiarkowane; dla tego polecić ten zakład względom Publiczności, czuję się w obowiązku.— *K. W.*

Otwarty przez P. *Jerzmanowskiego*, handel w domu PP. *Wizytek* na Krak: Przed: nie przestaje być odwiedzanym, i zaczyna nabierać wzięcia. Należało się to Właścicielowi, gdyż nic nieszczędził, aby nowy ten zakład postawić na odpowiedniej mu stopie. Dobre towary, świeże ostrygi, wyborne wina i portery, słowem wszystko wyborowe, a nawet dla dogodności wielu urządzane codziennie przekąski gorące, jednają mu ciągłych zwolenników, wychodzących od niego z zupełnem zadowoleniem.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Krotochwili *Oberża*, Panny: *Ziwolka*, *Marjak*, oraz PP. *Chomanowski*, *Chomiński* i *Damse* po 2-kroć; po Kom[illegible] *Irek zapieczętowany*, Pan *Damse* 2-kroć. — W Teatr[illegible] Rozmaitości przywołani: po Komedji *Szlachectwo du[illegible]szy*, Pani *Ziemińska* i Panna *Dutkiewicz* po 4-kroć, oraz PP: *Żołkowski* 6-kroć, a *Rychter* i *Stolpe* po 4-kroć; po Komedji *Układy*, Pani *Bakałowicz* 4-kroć i Panna *Dutkiewicz* 2-kroć, oraz PP: *Stolpe* 4-kroć i *Chomanowski* 2-kroć.

Wkrótce w Paryżu, mają wykonać nową operę Xięcia *Poniatowskiego*.

Niezbyt dawno jak P. *Czajkowski*, otworzył swą Cukiernię w domu *Emla* przy ulicy Mazowieckiej, obok gmachu Tow: Kre: Ziem:, a już dziś cukry wyrobu jego

wysyłane bywają aż do Berlina. Najlepszy to dowód staranności jego i 16-letniej w tym zawodzie praktyki, i jeżeli prawdę powiedzieć mamy, to wyroby jego w niczem nie ustępują Paryzkim tak pod względem rozmaitości, jako też i dobrego smaku. Z powodu zaś zbliżającej się gwiazdki, zaopatrzył się on w znaczny zapas eleganckich i wytwornych pudełek, w których podane na podarek cukry, tem świetniej jeszcze się przedstawiają. Przy takich tedy zaletach, można być pewnym, że zakład wspomniony wkrótce ustali swe wzięcie i jakkolwiek z firmą polską, nieustąpi w niczem zagranicznym.

W Lublinie pożądane są łazienki na 6 przynajmniej wanien, a razem wygodna i porządna łaźnia parowa. Zwolennicy kąpieli, gotowi są przyjść nawet w pomoc jakiemu przedsiębiercy, składając kapitał przez akcje do 3,000 rs. Z propozycji tej może kto zechce korzystać i na miejscu o szczegółach się wywiedzieć.

Ameryka. — W Anglji otrzymano wiadomości datowane z Bostonu 30 Listopada, a z Halifax 3go Grudnia. Wzburzenie wywołane sprawą *San-Juan*, prawie zniknęło. Sądzono powszechnie, że Jenerał *Scott*, weźmie inicjatiwę polubownego układu między obu rządami. — Jenerał *Harney*, opuścił wyspę San-Juan.— Zbliżający się termin exekucji *Browna* i spółtowarzyszów w sprawie buntu w Harpers-Ferry, obudza wielkie wzburzenie. Gubernator Wirginji, przedsięwziął wszelkie środki ostrożności, aby zapobiedz pokuszeniu o wyswobodzenie więźniów. *Brown* okazuje zupełną rezygnację. Liczne składki zbierane są w stanach Północno-Zachodnich na korzyść jego rodziny.— W Kalifornji utworzyło się stowarzyszenie, mające na celu wykluczenie Chińczyków od wszelkich zajęć, z wyjątkiem służby.— Jenerał *Serrano*, nowy Gubernator Kuby, przybył do Hawany 26 Listopada. (In: Bel:).

Francja. *Paryż, 14go Grud:.* — Wypadkiem dnia dzisiejszego, na który zwróconą jest głównie uwaga publiczna, było przyjęcie Posła Austrjackiego przez Cesarza. Wiedziano, iż przy tej okoliczności, Cesarz ma przemówić, i spodziewano się w jego przemowie jakichkolwiek wskazówek politycznych, ale nie spełniły się. Nowy Ambassador wspomniał tylko o przyjaźni swego Monarchy dla Cesarza Francuzów, i życzeniu, aby to uczucie osobiste uzupełniło się stosukami serdecznemi i zgodą, z którą się ściśle łączą interesa Europy. Cesarz *Napoleon* odpowiedział w tymże samym duchu, dodał jedynie, że stosunki między rządami mogą stać się przyjaźniejszemi przez baczne zbadanie interesów obu krajów, a kończył swą przemowę kilka uprzejmemi wyrazami dla Ambassadora.— Co się tyczy Kongresu, zdaje się już nie ulegać wątpliwości, że niepewność co do wyboru reprezentantów i potrzeba skreślenia dla nich instrukcji, spóźnią jego otwarcie. — PP. *Pourtales* i *Mon*, wyjechali do Berlina i Madrytu po instrukcje na Kongres. I dziś jeszcze niema pewności co do nominacji Hra: *Cavour*. To tylko wiadomo, że jeśli nominacja ta nie przyjdzie do skutku, przyczyny nie należy szukać w Paryżu, ale w obawie miejscowej w Turynie, iżby wybór takowy niedoprowadził mimowolnie Hr: *Cavour* do objęcia Mininisterstwa spraw zagra:.— Wczoraj Xiążę *Metternich*, miał długą konferencję z Hr: *Walewskim*. Zdaje się że przedmiotem jej, były mowy wyrzeczone dziś przy doręczaniu pism wierzytelnych przez Ambassadora Austrjackiego. — Dziś w południe odbyła się rada ministerjalna w Tuilerjach; o godzinie 3ej JJ. CC. Moście przyjmowali tu Xcia *Oranji*. Jutro na cześć dostojnego gościa, ma być wyprawione wielkie polowanie w lesie Fontainebleau.— Kilku Duchownych, wybranych z różnych dyecezji, towarzyszyć będzie wojskom francuzkim do Chin.— Francuzi zamierzają obrać wyspę Chussan, przy brzegach Chińskich, za punkt zebrania swych sił i zapasów wojennych. (Nord).

Hiszpanja.— Dwie ważne wiadomości otrzymujemy z Hiszpanji, a mianowicie: iż z powodu obrotu jaki przybiera wyprawa Marokkańska, armja expedycyjna Hiszpańska, została wzmocnioną posiłkiem 12,000 ludzi, a powtóre, że manifestacja równie niestosowna jak nieprzyjazna w Gibraltarze, wywołała wielkie oburzenie w Hiszpanji. Na uczcie danej w Gibraltarze, wzniesiono toast, za pomyślność oręża Marokkańskiego, (Nord).

Włochy. — Wybór Pełnomocnika Rzymskiego na Kongres, dotychczas nie jest z pewnością wiadomy. Kardynał *Antonelli*, waha się przyjąć missję, którą mu powierzyć chciano. Obawia się on, aby w czasie jego oddalenia, inne wpływy nie owładnęły umysłów Pjusa IX.— Z drugiej strony, jako pierwszy Minister, odpowiedzialny za rządy w Państwie Kościelnem, mógłby na Kongresie być wystawionym na interpellacje, których wyjaśnienie byłoby dlań kłopotliwe. — Wiadomość o małżeństwie *Garibaldego*, była rzeczywiście mylną. Syn jego najstarszy zawarł związek z córką Margr: *Raimondi*. — Z Neapolu donoszą, że ma wyjść dekret Królewski ułaskawiający żołnierzy Szwajcarów uwięzionych za bunt. Czy łaska ta dotknie wszystkich, niewiadomo. — P. *Ricasoli* wydał do Prefektów Toskańskich okólnik, w którym wyłuszcza im układ uczyniony w kwestji prorejencji. (Nord, Ind: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Nowy-York, *9go Grud:.* — Kapitan *Derover*, został powieszony w Charleston. W New-York, odbyły się meetingi dla wynurzenia sympatji rodzinie skazanego.

Londyn, *17go Grudnia.* — Wczorajszy *Times* donosi, że Anglja zaniechała swej oppozycji przeciw budowie kanału Suezkiego, oraz że Francja nabyła port nadbrzeżny w Abissynji i wyśle wkrótce okręt wojenny dla objęcia go w posiadanie. — Dzisiejszy *Morning Post* pisze inaczej. Podług niego, zezwolenie na kanalizację Suezu byłoby oddzieleniem Egiptu od Turcji na korzyść Francji. Anglja popiera Portę w jej oppozycji.

Paryż, *16go Grudnia.*— Dziś P. *Villamarina* miał przedstawić Cesarzowi pisma odwołujące go z Poselstwa, P. *Desambrois* swe pisma wierzytelne, a Nuncjusz list własnoręczny Papiezki.— *Monitor* ogłosił znaczną notę o prawie względem prassy, wspominając w niej, że ośmioletnia praktyka wykazała mądrość i potrzebę tego prawa.— Wiadomości z Konstantynopola datowane 10 b. m. donoszą, iż dziennik urzędowy tameczny utrzymuje, że interwencja w Serbji stała się konieczną.— Zdrowie Xięcia *Hieronima* polepsza się.

Madryt. *16go Grudnia.*— Wczoraj 15,000 Maurów zaatakowało nasze szańce na lewem skrzydle. Jenerał *Ros*, otoczył ich prawe skrzydło i odparł nieprzyjacie-

la bagnetem. Artyllerja nasza zadała Maurom znaczne straty. Wojska Hiszpańskie okazały wielką odwagę. Odznaczyli się szczególniej Jenerałowie *Gasset* i *Garcia*. Jazda nieprzyjacielska, która się ukała po raz pierwszy, została pobita z łatwością. Marokkanie stracili 1,500 ludzi; Hiszpanie mają 30 poległych, a 126 ranionych. (Nord, Schl: Ztg).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzezińscy Adam Ob: z Lublina i Konst: Ob z Bełżyc nr 414; Jezierski Karol Hr: z Mińska nr 613; Xiądz Urbański Tym: Pleban z Gombina nr 414.

Wyjechali: Buchmejer Teodor Urzędnik Kancellarji JO. Xięcia Namiestnika do Petersburga; Starczewski Józef Ob: do Kalinowy; Załęski Konst: Ob: do Brzozowa.

Przyjechali koleją żelazną: Estrejcher Ant: Doktor z Drezna nr 1325; Kowalski Eugeni Ob: z Wrocławia nr 625; Zamojski Al: Fotograf z Krakowa nr 1055.

Wyjechali koleją żelazną: Berends Leokadja Wdowa po Jenerale-Majorze i Xiężna Czetwertyńska Marja Frejlina Dworu JJ. CC. MM. do Paryża; Muschwitz Herman Baron do Wrocławia; Rzewuska Tajda Hr: do Krakowa; Hr: Uruska Marja Córka Rzecz: Radcy Stanu do Paryża; Woroniecki Lucjan Xiążę do Poznania.

DONIESIENIA.

Wydział Górnictwa. — Podaje do powszechnej wiadomości, iż blacha żelazna ślusarska Nr 1szy i pochodząca z Zakładów Nietulisko i Białogon, przedawaną będzie w Składzie Głównym Żelaza w Warszawie, począwszy od dnia 3 (15) Grudnia r. b., po cenie *zniżonej* rs. 2 kop: 35 za pud; w Zakładach zaś wyżej wymienionych po cenie rs. 2 kop: 20 za pud. — Dyrektor Wydziału, Jenerał-Major *Jossa*. Naczelnik Sekcji Administracyjnej, *Konopacki*.

Komissja R. P. i Skarbu. — Podaje do publicznej wiadomości, że Rada Opiekuńcza Wychowania Sierot w Petersburgu, na rzecz której wykonywa się przedaż kart w Królestwie, usunąwszy dotychczasowych uprzywilejowanych Komisantów *Handelsmana* i *Birwara*, od dalszego zajmowania się przedażą w Królestwie Polskiem kart do gry; wezwała Komissję Rządową Przychodów i Skarbu, aby od czasu ustanowienia nowych Komissantów, urządziła tymczasowo sprzedaż kart w Królestwie. Po zniesieniu się z Delegowanym do Warszawy przez pomienioną Radę Opiekuńczą Jej Urzędnikiem, Kom: R. P. i Skarbu poruczyła tymczasowo, przedaż kart wspomnionych, Dzierżawcy loterji klassycznej Panu Salwjanowi *Jakubowskiemu*. Osoby zatem chcące prowadzić szczegółową przedaż kart, o powierzenie im takowej przedaży, do niego odtąd zgłaszać się winny. — Dyrektor Wydziału, Radca Stanu, *Muszyński*. — Naczelnik Sekcji, *Dobrzański*.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe zimna stopni 4.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 4. (Przyb:).

TEATR WIELKI. Jutro, *Ernani*, Panna *Płodowska* przedstawi rolę *Elwiry*.

P. **Carre** w zamiarze zawdzięczenia Panu **Nesnani**-staraú o zabawienie Publiczności, cały dochód z jutrzejszego przedstawienia, na wyłączną jego korzyść przeznaczył, i zamierzył przedstawienie takowe uświetnić. W tym celu do nowych sztuk czynione są wielkie, a nawet kosztowne przygotowania, a Benefisant i wszyscy Członkowie usilnej dołożą pracy, dla sprawienia ogólnej przyjemności, jakiej też niewątpliwie spodziewać się wypada.

TIVOLI. — Dziś Muzykalna Zabawa pod osobistą dyrekcją P. E. Bach. Program doborowy i obszerny; na zakończenie odegrany będzie ulubiony Galop, Rozrywki Bachusa (Gungla) z śpiewami. Początek o godzinie 7ej. Salony dostatecznie ogrzane i rzęsisto gazem oświetlone. — Oddzielne wejście do Sali od ulicy Królewskiej w dziedzińcu na prawo gdzie wskaże napis „Wchód do Salonu Koncertowego Tivoli". — Jutro taż Zabawa, początek o godz: 7ej.

W Drukarni Kurjera Warsza:. — Wolno drukować, dnia 7 (19) Grudnia 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.